

GOŃNIEC

Cena 30 hal.
egzemplarza

PRENUMERATA
W KRAKOWIE:

miesięcznie . . . 7 Kor. 50 hal.
kwartalnie . . . 22 " 50 "

Za odnośzenie do domu 1 Kor. 50 hal
miesięcznie.

NA PROWINCYI:

miesięcznie . . . 9 Kor. — hal.
kwartalnie . . . 27 " — "

OGŁOSZENIA:

Za wiersz nonpareilowy jednolam. przy
jednorazowym umieszczeniu 50 hal.,
przy większej ilości umieszczeń 40 h.

Nadesłane . . . 1 Kor. 50 h.
Po kronice . . . 3 " —

Drobne ogłoszenia 15 hal., matrymo-
nialne i korespondencya 20 hal., od
słowa.

Rękopisów redakcyja nie zwraca.

KRAKOWSKI



wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt.

Redakcyja i administracyja: Kraków, ulica Dunajewskiego 7. — Telefon Nr. 2502. — Biuro mastowe
administracyji: ulica Karmelicka Nr. 16.

Rok I.

Kraków, środa 23. października 1918.

Nr. 113.

Odpowiedź Niemiec na nową notę Wilsona.

Berlin. Biuro Wolffa donosi:

Odpowiedź Niemiec na notę Ameryki z dnia 14 b. m. brzmi jak następuje:

Rząd niemiecki, przyjmując propozycyę w sprawie obszarów okupowanych, wychodził z tego założenia, że postępowanie przy opróżnieniu i warunki zawieszenia broni pozostawione być mają sądowi doradców wojskowych i że **OBECNY STOSUNEK SIŁ NA FRONTACH MA BYĆ PODSTAWĄ UKŁADU,**

który ten stosunek zabezpieczy i poręczy. Rząd niemiecki pozostawia prezydentowi swobodę, by stworzył sposobność dla uregulowania szczegółów. Rząd ufa, że prezydent St. Zjednoczonych nie pochwala żadnego żądania, które byłoby nie zgodne z honorem narodu niemieckiego, i nawiązaniem rokowań pokojowych na podstawach słuszności.

Rząd niemiecki zastrzeżę się przeciw zarzutowi nieprawnym i nieludzkim czynom, który to zarzut podniesiono przeciwko sile zbrojnej Niemiec na lądzie i morzu, a tem samem przeciwko narodowi niemieckiemu.

NISZCZENIE BĘDZIE ZAWSZE KONIECZNE dla krycia odwrotu i o tyle jest ono wedle prawa międzynarodowego dozwolone. Wojska niemieckie otrzymały jaknajściślejsze polecenie uszanować mienie prywatne i wedle sił dbać o ludność. Gdzie mimo tego wydarzają się wykroczenia, winni będą karani.

Rząd niemiecki przeży też, by marynarka nie zatapiała okrętów, z umysłu zatapiała także łodzie ratunkowe, wraz z ludźmi, w nich się znajdującymi.

Rząd niemiecki proponuje, by we wszystkich tych punktach

WYJAŚNIĆ STAN RZECZY W DRODZE KOMISYI NEUTRALNEJ,

aby zapobiedz wszystkiemu, co by mogło utrudnić dzieło pokoju. Z inicjatywy rządu niemieckiego

WYDANO DO KOMENDANTÓW ŁODZI PODWODNYCH ROZKAZY, WYKLUCZAJĄCE TORPEDOWANIE OKRĘTÓW, WIOZĄCYCH PODRÓŻNYCH,

które jednak z powodów technicznych nie można objąć gwarancji za to, że rozkaz ten dotrze do łodzi podwodnej, znajdującej się w morzu przed jej powrotem.

Jako zasadniczy warunek pokoju oznacza prezydent usunięcie wszelkiej władzy, opartej na samowoli, któraby dla siebie, bez kontroli i wedle własnego upodobania mogła zamacać pokój świata. Na to rząd niemiecki odpowiada:

W państwie niemieckiem reprezentacya ludu dotąd nie miała wpływu na utworzenie rządu. Konstytucyja nie przewidywała współdziałania reprezentacyi ludu przy rozstrzygnięciu o wojnie i pokoju. W tym względzie

ZASZŁA STANOWCZA ZMIANA.

Nowy rząd utworzony został w pełnej zgodzie z życzeniami reprezentacyi ludu, wyszłej z wyborów, równych, tajnych i bezpośrednich. Przywódcy wielkich stronnictw Reichstagu należą do tego rządu. Także w przyszłości nie będzie mógł żaden rząd rozpocząć urzędowania i nadal go sprawować, jeżeli nie będzie posiadał zaufania większości Reichstagu. Odpowiedzialność kanclerza państwa wobec reprezentacyi ludu będzie ustawowo wzbudowaną i zapewnioną.

Pierwszym czynem nowego rządu było zaprezentować Reichstagowi ustawę, która zmienia konstytucyę państwa w tym duchu, że przy rozstrzygnięciu o wojnie i pokoju niedozwolną jest zgoda reprezentacyi ludu.

Rękojmia trwałości nowego systemu polega jednak nie tylko na rękojmiach ustawowych, ale także na niewzruszonej woli narodu niemieckiego, którego większość stoi za temi reformami i domaga się ich energicznego przeprowadzenia.

Na pytanie prezydenta, z kim on i rządy związane sojuszem przeciwko Niemcom będą miały do czynienia, daje się jasną i niedwuznaczną odpowiedź w tym kierunku, że

PROPOZYCYA POKOJU I ZAWIESZENIA BRONI WYCHODZI OD RZĄDU,

który zwolniony od wszelkiej samowoli i nieodpowiedzialnego wpływu, cieszy się poparciem ogromnej większości narodu niemieckiego.

Berlin, 20. października 1918.

Soll, sekr. stanu w Urz. spraw zagr.

Po'aoy nie ocieli obra- dować nad odpowiedzią.

Berlin. (B. K.). Przywódcy stronnictw Reichstagu zebrali się wczoraj po południu aby poinformować się o projekcie odpowiedzi niemieckiej, jaka będzie udzieloną prezydentowi Wilsonowi. Nie przybyli tylko Polacy. Wiceprez. Payer odczytał notę poczem wywiązała się dyskusya, która trwała do godz. 3 po poł.

Przygotowania do gabinetu koalicyjnego w Warszawie.

Powrót posłów z Warszawy. — Trzy teki dla Galicyi. — Posłowie Głabiński i Tertil kandydatami na ministrów polskich.

Kraków, 22 października.

(x) Wczoraj przybyła do Krakowa grupa posłów galicyjskich w powrocie z Warszawy, między nimi hr. Baworowski, Kędzior, Ziętowski i Daszyński. Poseł Długosz powrócił jeszcze wcześniej.

Celem nieoficyjalnego poinformowania innych posłów, bawiących w Krakowie, odbyło się wczoraj popołudniu w sali konferencyjnej magistratu zebranie, w którym wzięli także udział między innymi posł. Jaworski, Gótz i Średniawski. Zebranie trwało 3 godziny. Wiceprez. wielu posłów wyjechało do Wiednia, gdzie ma zebrać się parlament, a prawdopodobnie także odbędzie się posiedzenie komisji parlamentarnej Koła polskiego.

W Warszawie pozostał jeszcze prezes Koła dr Tertil, zmuszony do tego nawiązanymi konferencyami, a także pozostali posł.: Głabiński, Witos, Tetmajer i Stapiński. Pobyt tych trzech ostatnich łączy się podobno z kombinacyami ministeryalnemi.

Posłowie, którzy powrócili do Krakowa w reznowach prywatnych opowiadali o wielu trudnościach w czasie pobytu w Warszawie, spowodowanych nader skomplikowanymi tamtejszymi stosunkami wewnątrzno-politycznymi i wielkiem zróżniczkowaniem partyjnym.

Ze strony demokratycznej zwracano uwagę na fakt konsolidacyi w obozie ludowców, jako na mający wielkie polityczne znaczenie.

Według zaczerpniętych przez nas informacyi sytuacya w chwili wyjazdu posłów z Warszawy,

t. j. w niedzielę, przedstawiała się tak, że uchodziło za pewne, iż

NAJDALEJ W PONIEDZIAŁEK BĘDZIE UTWORZONY GABINET KOALICYJNY,

do którego wejdą także przedstawiciele z obu zaborów i z kresów.

Według tej kombinacyi, przewodnictwo gabinetu ma objąć p. Świeżyński, z Galicyi i z zaboru pruskiego wejdzie do gabinetu po trzech delegatów — nie po dwóch, jak pierwotnie projektowano — a z kresów wschodnich jeden (Meysztowicz).

Kombinacye personalne zbliżają się po części do podanej niedawno z Wiednia listy członków gabinetu.

Dla zaboru austriackiego ma być przyznana w gabinecie jedna teka resortowa i dwie ministeryalne bez teki. Za pewne uchodziły w niedzielę nazwiska prezesa Tertila i posła Głabińskiego, trzecie miejsce miałyby przypaść ludowcom.

Ze strony zaboru pruskiego uchodziły za pewne nazwiska Seydy i Trampczyńskiego.

Premier austriacki o przebudowie Austro-Węgier.

Wiedeń. (B. K.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów Forszt i towarzysze wnieśli interpelację w sprawie wydania manifestu cesarskiego. Interpelanci wyrażają solidarność z dążeniami czeskiego narodu do utworzenia samodzielnego państwa czesko-słowackiego, zwracają się przeciw zawartemu w manifestie podkreśleniu nietykalności Węgier i protestują przeciw nieludzkiemu losowi Słowaków, jakoteż przeciw zachowywaniu obszarów niemieckiego osiedlenia w Czechach, a w końcu podkreślają jednolitość obszaru kraju czeskiego.

Prezydent Windischgrätz gani zawarte w interpelacji ataki na monarchię i Niemcy.

Prez. min. Hussarek oświadcza, że zdaniem jego odpowiedź ta nie daje najmniejszego powodu, by uważać rozpoczętą wymianę zdań za przerwana. Owszem, po szczegółowym zbadaniu zawartych w nocie momentów,

BĘDZIEMY DALEJ PROWADZIĆ NASZĄ AKCYJĘ POKOJOWĄ

I damy na notę odpowiedź. Rozpocznie się potem dyskusja pokojowa i spodziewam się, że mimo trudności świat rzeczywiście w najbliższym czasie zakończy swe cierpienia. Mówca zaznaczył, że o ile punkt 10 zasad Wilsona odnosi się do przyszłego stanowiska narodów austriackich, a punkt 13 do przyszłego stosunku obszarów bezwątpienia przez ludność polską zamieszkałych, to krok pokojowy monarchii jest równocześnie punktem węzłowym przyszłego wewnątrzno-politycznego rozwoju. Przy swobodnym współdziałaniu narodów i podług ich woli

ma się Austria przemienić w państwo związkowe. Każdy naród w obszarze swego osiedlenia przedstawiać będzie własny twór państwowy. Samostanowienie narodów ma także swoje naturalne granice. Pierwszą z nich i najważniejszą jest równo samostanowienie drugiego narodu o sobie. W pewnych punktach okaże się konieczność wspólnego przestrzegania wspólnych interesów. Nie tylko reprezentacja na zewnątrz i wspólna obrona, ale zwłaszcza stosunki gospodarcze należą do tych spraw, które wymagają skojarzenia wspólnych sił. Naturalny cel przekształcenia monarchii może dokonać się tylko w drodze konstytucyjnej przez współdziałanie narodów. Rząd poprze to dzieło wedle możliwości i jeżeli w manifestie mowa jest o nietykalności krajów korony węgierskiej, to jest to samo przez się zrozumiałe.

Przekształcenie naszej państwowości dokonywa się niezależnie od decyzji, jakie monarchia w krajach korony węgierskiej dokonać myśli. Zasadnicza myśl stosunku wspólności z Węgrami, wypływająca z sankcji pragmatycznej, zachowa nadal swą siłę żywotną, lecz konstytucja z r. 1867 uleść musi rewizji. Dziś głównym zadaniem jest przekształcenie wewnętrzne. Zanim stworzone będą nowe żywotne urządzenia, dawne pozostają w mocy.

Na wniosek bar. Becka uchwalono przeprowadzić dyskusję nad oświadczeniem Hussarka. Przy wyborach uzupełniających wybrano byłego ministra spraw zagr. hr. Czernina członkiem delegacji.

Pozegnanie Austrii przez Niemców austriackich.

Wiedeń (B. K.) Wczoraj po południu w sali obrad sejmiku dolno-austriackiego obradowało niemieckie zgromadzenie narodowe, które otworzył przemową poseł do Rady państwa, profesor Waldner. Mówca oświadczył, że z polecenia wszystkich stronnictw niemieckich zaprosił na dzisiejsze obrady wszystkich niemieckich posłów do Rady państwa, ażeby imieniem narodu niemieckiego w Austrii, jako jego reprezentacja, wybrana uroczyście, ogłosiła prawo samostanowienia o sobie, o własnej niezależnej państwowości i powzięła zasadnicze uchwały dla państwa niemiecko-austriackiego.

Historia uczyniła nas, — powiedział mówca, — założycielami starego państwa austriackiego. Przez setki lat wiernie i z poświęceniem służyliśmy temu państwu, na polu kulturalnym i gospodarczym. Obecnie żegnamy się z tem państwem, ażeby naszą siłę narodową oprzeć wyłącznie na własnych podstawach, aby zbudować nową wspólnotę, służącą tylko naszemu narodowi.

Mówca zakończył słowami: Niech żyje Austria niemiecka!

Zgromadzenie powtórzyło ten okrzyk.

Uchwalono następnie aż do wypracowania osobnego regulaminu zastosować regulamin Izby Poselskiej.

Prezydentami wybrano: Dinghofara (niemiecka narodowa partya), Seitza (socjalny demokrat), Finka (chrześcijańsko-społeczny).

Zgromadzenie przyjęło następnie jednomyślnie rezolucję, w której wyrażono stanowczość narodu niemieckiego w Austrii co do utworzenia samodzielnego państwa austriacko-niemieckiego i uregulowanie jego stosunków do innych narodowości przez swobodne umowy. Niemiecko-austriackie państwo domaga się władzy nad całym obszarem osiedlenia Niemców, zwłaszcza także w krajach sudeckich. Wszelkiej aneksji obszarów, zamieszkałych przez niemieckich włościan, robotników i obywateli przez inną narodowość, przeciwdziałać się będzie jak najstanowczej. Dostęp do morza Adryatyckiego musi być zagwarantowany przez umowy z innymi narodami. Aż do wyboru konstytuanta na podstawie ogólnego, równego prawa wyborczego, na-

rod niemiecki reprezentowany będzie w Austrii przez ogół niemieckich posłów do Rady państwa, jako prowizoryczne zgromadzenie narodowe niemieckiej Austrii. To zgromadzenie domaga się, aby aż do zebrania się konstytuanta narodowej, miało prawo reprezentowania narodu niemieckiego w Austrii przy rokowaniach pokojowych, prowadzenie rokowań z innymi narodowościami w sprawie oddania administracji nowym państwom narodowym i w sprawie nowego ukształtowania stosunków między narodami, dalej ustanowienia władzy ustawodawczej i wykonawczej i ustalenia ordynacji dla konstytuanta narodowej. Przygotuje też ono organizację wewnętrzną administracji państwowej niemieckiej Austrii.

Dla załatwienia tych zadań zgromadzenie uchwała wybór komisji wykonawczej z 20 członków.

Po przyjęciu rezolucji przewodniczący Sietz ogłasza utworzenie prowizorycznego zebrania narodowego niemieckiej Austrii.

Pos. Adler odczytał następnie oświadczenie, w którym wyraża gotowość zjednoczenia się z innymi sąsiednimi narodami w swobodny związek narodów, jeżeli one tego pragną wśród warunków, możliwych do przyjęcia, w przeciwnym razie niemieckie państwo austriackie musiałoby się przyłączyć do państwa niemieckiego w formie odrębnego państwa związkowego.

Poseł Pantz oświadcza imieniem niem.-austriackiej partji niezawisłości, że utworzenie państwa związkowego wraz z innymi narodami dawnej monarchii nie może wchodzić w rachubę, ponieważ niezawisłość i samodzielność, które wzięły w ręce wszystkie narody, stoi w sprzeczności z istotą urządzeń państwa związkowego.

Poseł Schraffl imieniem chrześc.-społ. zjedn. oświadcza, że jeżeli nowe państwa gotowe są swobodnie połączyć się w państwo związkowe, to zjednoczenie chrześc.-społ. będzie za utworzeniem takiego państwa związkowego.

Poseł Offner wyraża nadzieję, że nowe państwo będzie oparte na zasadach demokratycznych, nie powróci do nieszczyśnego absolutyzmu feudalnego i rządów biurokratycznych.

Poseł Knirsch imieniem niem. stronnictwa pra-

cy porzuca myśl połączenia niemiecko-austriackiego państwa z innymi słowiańskimi państwami w państwo związkowe, domaga się prawnopństwowego połączenia niemieckiej Austrii, jako państwa związkowego, z państwem niemieckim.

Poseł Steinwender z polecenia związku niestronnictw narod. oświadcza, że państwo niemiecko-austriackie ureguluje swój stosunek do innych narodów swobodnie, na podstawie samookreślenia.

Następnie wybrano komitet wykonawczy z 20 posłów złożony.

Przyjęto następnie wniosek, polecający wydziałowi wykonawczemu, aby przeprowadził dyskusję nad położeniem, stworzonym przez odpowiedź Wilsona i aby przedłożył wnioski zgromadzeniu narodowemu.

Poseł Fink w przemówieniu końcowym dał wyraz tęsknocie za pokojem.

Wśród burzliwych oklasków i okrzyków „heil“ zamknięto zgromadzenie.

* * *

Wiedeń (B. K.) Wybrany przez zgromadzenie narodowe komitet wykonawczy postanowił ze swego łona wydzielić trzy grupy dla najważniejszych prac, mianowicie: 1) wojna i sprawy graniczne, z prezydentem Seitzem na czele; 2) administracja wewnętrzna i konstytucja, na czele tej grupy stoi prezydent Dinghoffler; 3) gospodarstwo i aprowizacja, z prezydentem Finkiem na czele. Nadto postanowiono o ukonstytuowaniu się niemieckiego zgromadzenia narodowego zawiadomić rząd austriacki, rząd austriacki, ludy Austrii i zagranicę.

Gwałtowny spadek na giełdach Wiednia, Berlina i Budapesztu.

Wiedeń (B. K.) Pod wrażeniem odpowiedzi Wilsona przyszło do dotkliwego spadku na giełdzie, zwłaszcza przy początku obrotów. Kierujące papiery banku austro-węgierskiego straciły 69, a także papiery węgierskie 45, koleje państwowe 42, montany i papiery tureckie po 44 koron. Poprawa trwała krótko, poczem papiery utrzymały się na najniższym kursie, jaki osiągnęły. Tylko papiery czeskie notowały silnie. — W szrankach, przy bardzo miernych obrotach papiery żeglugi straciły 35 do 160 koron, papiery fabryki broni 80, węglowe do 70, naftowe 39 do 100, zakładów elektrycznych 33 koron.

Budapeszt (B. K.) Odpowiedź Wilsona wywarła na giełdzie przynębiające wrażenie, lecz podaż nie była tak nagła, jak po drugiej odpowiedzi Wilsona pod adresem Niemiec. W kulisach spadły kursa o 30 do 40 koron. Papiery wielkiego przemysłu straciły o 100 do 150 koron.

Berlin (B. K.) Na otwarciu giełdy zaznaczył się spadek kursów we wszystkich papierach, po części bardzo znaczny. Obrót był na ogół spokojny. Najbardziej ucierpiały papiery, zależne od targu wiedeńskiego.

Deputacja taryby litewskiej u kanclerza.

Berlin. (B. K.) Wczoraj przyjął kanclerz państwa deputację taryby litewskiej, która przedstawiła mu żądania narodu litewskiego, co do nowego ukształtowania państwa litewskiego. — Ks. Maks badeński zawiadomił przybyłych, że Niemcy pozostawiają narodowi litewskiemu do regulowania jego konstytucji i stosunków do narodów sąsiednich. Zarząd państwa nie zamierza samodzielnie decydować o granicach Litwy i Polski. Podobnie też jest zamierzone oddanie władzy ustawodawczej rządowi litewskiemu. Będzie rzecz o tarybę utworzyć tymczasowy rząd przy współdziałaniu wszystkich warstw i wszystkich narodowości w kraju. Zapowiedziana przez rząd niemiecki przemiana administracji wojskowej w kraju w administrację cywilną jest już zainicjowana. Jakkolwiek wojska niemieckie państwa pragnie wszystkie kierownictwa jaknajszybciej wycofać, to przecież gotowe jest uczynić zadość życzeniom nadchodzącym, aby razem z wojskiem te pozostawić. Rzeczą tymczasowego rządu litewskiego będzie utworzyć milicję i policję.

„Austro-Węgry i Turcja nie mogą wejść do Ligi narodów“.

Kraków, 22. października.

(ch) Odmowna odpowiedź Wilsona na propozycję austro-węgierską w sprawie zawieszenia broni i rokowań o pokój na podstawie jego 14 punktów była niepodziękowaniem chyba tylko dla austriackiego czytelnika gazet wiedeńskich i berlińskich. Albowiem głosy prasy koalicyjnej od samego już początku wskazywały wyraźnie, jak wypadnie ta odpowiedź.

Bliższych informacji co do motywów, które skłoniły Wilsona do odmownej odpowiedzi na propozycję Austro-Węgier możemy też zacząć szukać przede wszystkim z głosów prasy włoskiej.

Gdy rozeszła się — padana także półoficyalnie przez B. Reutersa — wieść, iż Austro-Węgry i Turcja noszą się z myślą oderwania się od Niemiec, korespondent rzymski „Corriere della Sera“ pisał, reasumując zapatrywania miarodajnych kół rządowych włoskich:

„Odlączyć się od Niemiec — znaczy tyle dla obu państw, co odlączyć się od ruiny. Giuseppe Mazzini jeszcze w r. 1858 pisał o nich: „Losy cesarstwa austriackiego i cesarstwa tureckiego w Europie są nierozdzielnie związane. Obie anomalie państwowe będą stać i upadać razem“.

Przechodząc do omówienia ewentualności porozumienia się koalicji z Austro-Węgrami i Turcją pisze korespondent „Corriere della Sera“: „Ustanie kroków nieprzyjacielskich ze strony Bułgarii, państwa narodowego, mogło być przyjęciem bez wprowadzenia zamącenia do będącej już dziś w stanie powstawania przyszłej Ligi narodów. Takie przyjęcie jednak nie mogłoby mieć miejsca wobec cesarstwa otomańskiego i habsburskiego.

Co bowiem Austria i Turcja mogą nam o-

fiarować dla przyspieszenia naszego zwycięstwa kiedy ono stało się pewnym i nieuchronnym, a byś ta oferta pokojowa nie była okupiona tem, iż zwycięstwo nasze przestałoby być dla nas zwycięstwem a zamieniło się na mierny a może nienormalny kompromis?

„Czyż moglibyśmy dopuścić do Ligi narodów państwa antynarodowe? Znieść, aby Ormianie (w Armenii) naród męczenników, który wycierpiał tyle prześladowań, wszedł w skład Ligi narodów pod jarzmem morderców, rozbójników i gwałcicieli tureckich i kurdyjskich? Czyż możemy uznać za nieistniejące przyrzeczenia solidarności, dane Polakom, Czechom-Słowakom, Jugosłowianom i Rumunom? Czyż oderwanie się Wiednia i Konstantynopola od Berlina da się uzyskać bez konieczności aprofowania monstrualnych następstw, jak to, o którym wspomnieliśmy co do Armenii, bez niedotrzymania przyrzeczeń, jakimi związaliśmy się wobec Polski, Czech, Jugosławii i Rumunii?“

Ze w krajach koalicji była myśl o możliwości zawieszenia broni z Austrią i Turcją, dowodzą głosy prasy angielskiej o warunkach, pod jakimi byłoby ono możliwym.

Według wywodów austro-filskiej „Manchester Guardian“

AUSTRII NALEŻAŁOBY PRZY ZAWIESZENIU BRONI POSTAWIĆ PODOBNE WARUNKI, CO BUŁGARYI,

między innymi Austro-Węgry miałyby zapewnić koalicji prawo korzystania ze wszystkich linii komunikacyjnych na terytorium austro-węgierskim, przez co Niemcy byłyby wystawione na niebezpieczeństwo zupełnie niespodzianego ataku koalicji.

Masowe ataki samolotów angielsko-francusko-amerykańskich.

Atak eskadr złożonych ze 120 i 223 samolotów.

Kraków, 22. października.

(?) „Matin“ z d. 13 października donosi, iż d. 12 października 120 samolotów służących do bombardowania wzięło udział w akcji lotniczej pod kierownictwem Semide.

WZNIĄJĄC SIĘ DO 900 I 1000 M. NAD ZIEMIĘ wyrzuciły one 27 tonami materiałów wybuchowych oddziały niemieckie, uchodzące w kierunku północnym i atakowały je następnie karabinami maszynowymi, zużywając w tym celu 12 tysięcy pocisków, ślejących wśród Niemców strach i panikę.

W ciągu nocy Niemcy zgromadzili wojska w tym samym obszarze Machault—Semide w celu wykonania kontrataku. Zamierzaniem Niemców w tym wypadku głównie powstrzymać polskie Francuzów i pozwolić przez to wojskom niemieckim uciec w kierunku Vouziers bez poniesienia zbyt wielkich strat.

Następnego dnia rozegrało się WYDARZENIE HISTORYCZNE, JEDYNE W CIĄGU TEJ WOJNY.

W tym czasie po raz pierwszy od chwili zastosowania

awiatyki do celów wojennych, rozwinął się masowy atak 223 samolotów przeciw lasom Semide, St. Pienne-a-Arnes i stacji Machault.

Zniżając się jaknajbardziej nad ziemię ta falanga samolotów, znajdująca się pod komendą głośnego dowódcy nazwiskiem de Goys, któremu udało się uciec już w ciągu tej wojny z niewoli niemieckiej, rzuciła na Niemców 50 ton materiałów wybuchowych i atakując ponadto mitralieżami wystrzeliła 17.000 pocisków.

Niektóre z biorących udział w ataku samolotów powracały trzykrotnie do swego miejsca wlotu w celu zaoprowadzenia się w amunicję i znów szły do ataku. Do tak czynnych lotników należeli: najdzielniejszy zda się z pośród lotników francuskich, komendant Vuillemin, adjutant Henin, sierżant Trembler, bombardier karabinów maszynowych porucznik Bensen, podpor. Laffaille, podoficerowie Oudart, Hugon, Thedelin, Gillet, Paillart i Thomas.

Z pośród całej tej falangi 223 samolotów nie wrócił tylko jeden i to wskutek defektu motoru. Francuzi patrzą na powyższe dwa ataki jako na początek ofensywy powietrznej koalicji.

Kłopoty Niemców z tajnym dziennikiem belgijskim.

Kraków, 22. października.

Jak donoszą dzienniki francuskie, wydany w Brukseli tajny dziennik „La Libre Belgique“ (Wolna Belgia), z okazji czwartej rocznicy swego istnienia wydał numer specjalny z portretem gubernatora niemieckiego, generała Falkenhausena. Pod portretem umieszczone były dwa autografy generała, brzmiące jak następująco: „Moje najcenniejsze uznanie, ale traktujcie mnie jak zwykłego człowieka.“ Podpisano: Falkenhausen.

W niewytkomiony dotychczas sposób, niemiecki generał otrzymał początek egzemplarz tego numeru, ale nawet znalazł go we własnym biurze. Gubernator rozweńczony — jak pisał paryski „Le Journal“ — wolał zeznać kilku znanym detektywów z Berlina, polecając im

aby wykryli winnych za wszelką cenę.

Detektywi berlińscy wykryli wreszcie drukarnię dziennika „Libre Belgique“. Drukarza aresztowano i skazano na 12 lat przymusowych robót, detektywi zaś uczcili swe powołanie.

W dwa tygodnie później dziennik ten ukazał się ponownie, zamieszczając w pierwszym zaraz po przerwie numerze fotografię bankietu detektywów, uzupełnioną ciętymi komentarzami. Gubernator i tym razem znalazł egzemplarz tego numeru w własnej kieszeni!

Dopiero po wojnie — pisze „Journal“ — oczywiście dowiedzieliśmy się w jaki sposób dziennikowi temu udawało się ciągle intrygować władze niemieckie.

Rozwiązanie austro-polskie było dla konserwatystów środkiem, nie celem.

Kraków, 22 października.

„Czas“ krakowski zamieścił we wczorajszym numerze artykuł wstępny, jak się zdaje, pióra jednego z wybitnych polityków polskich reprezentowanego przez ten dziennik konserwatywnego obozu, w którym, rozprawiając się z socjalistami i narodowymi demokratami, tak im daje odpowiedź:

„Głoszą (stronnictwa wymienione) — pisze „Czas“ — żeśmy z programem naszym przegrali, a tym samym utracili prawo do zabierania głosu, gdy Polska powstaje. Jakież to jednak był nasz program i do czego my dążyliśmy od początku wojny? Przecież nie do czego innego, jak do utworzenia polskiego państwa. Dlatego szliśmy z legionami przeciw Rosji, dlatego już wśród wojny budowaliśmy państwo polskie, wyzyskując wszelkie dane warunki, a w szczególności równoległy interes Austrii. Dla nas austro-polskie rozwiązanie było środkiem, a nie celem, my przez nie chcieliśmy przede wszystkim zabezpieczyć Polsce Galicję wschodnią. Były chwile, w których za tą drogą budowy państwa polskiego oświadczała się większość narodu. Udaremniła ją zawziętość i zachłanność Niemiec, zmarnowały ją Austro-Węgry w traktacie brzeskim. Gdyby jednak w obecnej chwili stał już państwo polskie dwudziestomilionowe, złożone z Królestwa i Galicji, to ten fakt nie przeszkadzałby przecież w czemkolwiek jednocieniu ziem polskich. Dziś, gdy wynik wojny przynosi nam państwo polskie, to my nie pytamy się, w jakiej drodze i w jakiej formie to następuje, lecz mamy świadomość, że spełnia się ten program, nad którym od początku wojny pracowaliśmy najkonsekwentniej“.

„Miejsce w Polsce — kończy energicznie „Czas“ — jakie nam się należy, zajmiemy sami, nie z łaski narodowych demokratów i socjalistów“.

Z państwa hojności Bożej.

TRZY „K“ CESARZOWEJ NIEMIEC.

Kraków, 22 października.

(ch) W niewyzerpanem źródle dla charakterystyki rodziny Hohenzollernów, któremu ogłoszone ostatnio w piśmie amerykańskiej pamiętniki lekarza-dentysty na cesarskim dworze niemieckim dra Dawisa, znajduje się następujące charakterystyczne uwagi o żonie cesarza Wilhelma, cesarzowej Wiktorii.

Małżeństwo ces. Wilhelma było nawskroś małżeństwem politycznym i engenetycznym. — Wiktorija, księżniczka szleswicko-holsztyńska nie była ani piękną, ani bogatą; małżeństwo miało na celu przejęcie prowincyj zdobytych na Dani; i domieszczenie zdrowej krwi do krwi rodziny Hohenzollernów. Z biegiem lat, białość, która przyprószyła włosy cesarzowej, zlać się nieco za grube rysy i za żywy kolor oblicza. Cesarzowa jest starszą o rok od męża. Dość „tęga“ z wyglądu, z czasem stała się korpulentną.

Co do upodobań cesarza — to kobiety otyłe nie były w jego guście; niejednokrotnie skarżył się drowi Dawisowi, iż podczas spacerów w „Tiergarten“ pozdrowia go za wiele oblepienych tłuszczem żydówek.

Podczas wizyt w pracowni dentystycznej dra Dawisa, cesarzowa w swych rozmowach nie poruszała nigdy, nawet z lekką kwostą polityki publicznej; ulubionymi tematami rozmów cesarzowej były zajęcia domowe i kuchnia. W Berlinie nie zawyroковано z tego powodu, iż

CESARZOWĄ ZAJMUJĄ TYLKO TRZY „K“: KIRCHE (KOŚCIÓŁ), KUCHE (KUCHNIA) I KINDER (DZIECI).

Ostatni raz leczył dr Dawis cesarzową w czerwcu 1917 r. w Hamburgu, gdzie mieszkała się siedziba głównej kwatery niemieckiej. Gdy przybył do pałacu, na wstępie już zdziwił go dobór potraw, jakie podawano mu jako przekąskę: biały chleb (w czwartym roku wojny!)

mięso i wino z winnic z nad Mozelli. Przez całe trzy dni, przez które bawił w pałacu cesarskim, pożywienie było jak za dawnych, dobrych czasów „antebellum“.

NIC NIE WSKAZYWAŁO NA TO, ABY DWÓR CESARSKI ZNAŁ OGRANICZENIA ŻYWNOSCIOWE,

którymi od tak dawna już „rozkoszowały“ się całe Niemcy.

Gdy dr Dawis wyraził wobec cesarowej zdziwienie z powodu przedwojennego doboru potraw, ces. Wiktorya zauważyła:

— Tak jest, mamy wszystko. **Ja bowiem WIELKĄ WAGĘ PRZYKŁADAM DO JE-DZENIA.**

Uważam bowiem bardzo na swoje zdrowie...

Zygaki.

Aforyzmy pokojowe.

Łatwo dyktować pokój — z kijem w ręku.

Dla niektórych pokój może stać się wiecznym odpoczywaniem.

Fajka pokoju, jaką zapali Wilson, w każdym razie nie będzie napełniona... ersatzem.

Kwestya, gdzie będzie pokój zawarty, zdaje się być rozwiązana odezwaniami się prezydenta Clemenceau ja im dam pokój w Brześciu i w Bukareszcie!

— Im okrutniejsza wojna, tem humanitarniejsza, bo krócej trwa — powiedział Hindenburg.

— Im okrutniejszy pokój, tem humanitarniejszy, bo dłużej trwa — powiada Clemenceau.

— Nie sztuka zabić ciebie, dobrze zabić sztuka — powtarza za Krasickim Foch.

Taksa za pogrzeb I. klasy ma wynosić dwa biliony koron.

Czemu Wilson większy jest od Mojżesza? Bo Mojżesz stworzył 10. — Wilson aż 14 przykazań.

Czem generał Foch różni się od Mojżesza? Tem, że Mojżesz swój lud wywiódł z krainy niewoli, a Foch swój lud wprowadza w krainę niewoli.

Hindenburg miał powiedzieć: można się uredzić pod konstelacją lwa, ale można umrzeć pod konstelacją raka.

Na cześć Hindenburga wybito medal. Odwrotną stronę tego medalu powinien być — Foch.

Cesarz niemiecki do sułtana tureckiego: Et tu, Brute?

To samo zawołał i Ferdynand bułgarski, gdy go wyświęcono z Austrii.

Niemcy po wojnie bardziej będą Boga potrzebowali niż podczas wojny.

Wir, Deutschen, fuerchten nur Gott — powiedział Bismark.

Niechby teraz żył!

Kitchener utonął, a Foch wypłynął.

Każda przehudowa jest tylko partactwem — twierdzą architekci.

Brześciu zawarli Niemcy pokój chlebowy... w Brukseli wypiją jeszcze piwo, jakiego nawarzyli.

Wilson ma w sobie coś... z Wotana.

Der deutsche Gott, der Eisen wachsen liess, przeoczył widocznie, że z żelaza można budować tanki.

Minister Burian powiedział, że Austria nie czuje się pobita.

Widocznie austriacycy mężowie stanu znieczuliłi ją przed wojną.

Prasa berlińska z radością pisze o nowonarodzeniu Niemiec.

Zato z niechęcią odnosi się do ojca chrzestnego.

— Gdybyśmy to teraz mogli samostanowić o sobie! — wzdychają niemieccy mężowie stanu.

Gott ist mit uns! — wołali niedawno.

Gott sei mit uns! — wołają teraz.

Jest siedem grzechów głównych, a osiem pożytek wojennych.

Vou dem Dome schwer und bang

Toent die Glocke Grabgesang...

Ten szyllerowski dzwon należało przedewszystkiem zarekwirować.

Dewiza austriackich mężów stanu:

Jakkolwiek się dzieje, nie traćmy nadzieje!

St. Pożarowski.

NA DOBIE.

MÓJ PANIE.

Jedno niewielkie zdanie wokół powtarzają — to słówka dwa: „mój panie“, co znaczeń wiele mają.

W kawiarni dziś kelnerka, niosąc żądane danie, zalotnie okiem zerka, rzucając ci: „mój panie“...

Sąd sędzi dziś zbrodniarza za krwawy mord, włamanie, a sędzia wciąż powtarza: — „wyjaśnić chciej, mój panie“...

Mąż jakiś po kryjomu ścisnął dziewczętko łanie, a żona groźnem w domu przyjęła go: „mój panie“...

I temu dziś z mocarzy, co wziął siarczyste łanie, by otrzeć łezki z twarzy rzucono zwrot: „Mój panie“...

W kompromis owinięte spraw polskich rozwiązanie, zostało też rozcięte zwyciężajem tem: „Mój panie“...

I dziś, że wyzwolona, Polska bez obcych wstanie, zastuga to Wilsona, i jego słów: „Mój panie“...

Jah.

Chwila bieżąca.

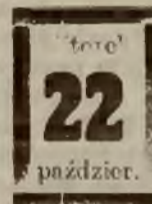
Kalendarzyk.

Św. Urszuli

Wschód słońca 6:12

Zachód słońca 4:36

Długość dnia 10:24



REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek: „Wyzwolenie“.

TEATR POWSZECHNY.

Wtorek: „Piękna żonka“.

O chleb dla ludności miejskiej.

(d) U prezydenta Federowicza odbyła się konferencja z ks. Andrzejem Lubomirskim, reprezentującym Tow. Rolnicze, i hr. Zdzisławem Tarnowskim, przedstawicielem komitetu związku rolników krakowskich, którzy imieniem rolników wielkich i drobnych oświadczyli gotowość oddania nadwyżki swych płodów rolnych cierpiącej głód ludności miast. W danym wypadku głównie szło o Kraków.

Deklaracja ta organizacyi rolniczych pozwala mieć nadzieję rozwikłania trudnych problemów żywienia ludności w ciężkim okresie zimy. Idzie tylko o to, by miasto z należytym pospie-

chem wykorzystano przedłożoną ofertę i sądzić, że nieonięszka tego uczyni.

Z dziedziny fraszów należałoby raz przejść do czynów, a my dotychczas zbyt często słyszmy teoretyczne wywody na różne temata aprowizacyjne, zbyt rzadko natomiast widzimy piękne pomysły w pełni realizacji. Sądzimy więc, że tym razem będzie inaczej, tembardziej, że rolnicy krakowscy sprawę traktują poważnie, czego dowodem obrady, które toczyły się przez dzień wczorajszy i toczą dzisiaj u Zdzisława hr. Tarnowskiego.

W czwartek odbędzie się posiedzenie m. Rady gospodarczej z marszałkiem powiatu dr. Stefanem Skrzyckim w sprawie dostawy ziarna dla Krakowa.

Zakończenie strajku nauczycieli.

(d) Wydział Tow. naucz. szkół przem. uzup. w Galicyi oraz Komitet wykonawczy Zgrom. del. tych szkół odbyły wspólne posiedzenie dnia 20 bm. w Krakowie i postanowiły wezwać bezwzględnie nauczycielstwo do podjęcia nauki w uzup. szkołach przemysłowych i handlowych w kraju. Wprawdzie Wydział krajowy nie zadowolili uchwałą swoją w całości słusznych żądań nauczycielstwa, ponieważ jednak obecna chwila wymaga nieodzownie skupienia wszelkich sił społeczeństwa dla jednego celu budowania państwowości polskiej i karnego spełniania obowiązków, nauczycielstwo podejmuje pracę, aby młodzież rękodzielnicza i handlowa nie była dłużej pozbawiona opieki i nauki, oświadczając, że postulaty swoje z 9 września br. (częściowo tylko zrealizowane) uważa za minimum swoich żądań i do spełnienia ich wytrwale dążyć będzie.

Uzyskane polepszenie stosunków materialnych naucz. szkół przem. uzup. przedstawia się następująco: a) wynagrodzenie za godzinę nauki dosięgnie wraz z dodatkiem drożyznianym w miastach większych 6 kor., w miastach mniejszych 5.25 kor. (dotychczas 2—3.50 kor.); b) wynagrodzenie kierowników będzie wynosiło za pierwszą klasę 250 względnie 300 kor. za każdą następną 60 kor.; c) kierownikom szkoły przysługują prawo do 3 kwinkwenniów po 100 kor.; d) wymiar wynagrodzeń będzie jednakowy we wszystkich klasach i za wszystkie przedmioty; e) zaprowadza się zatwierdzenie w zawodzie nauczycielskim.

Dr. Tertil o Galicyi wschodniej.

Wobec dziennikarzy warszawskich oświadczył dr. Tertil na temat pogłosek o ewentualnem oderwaniu Galicyi wschodniej:

— Pogłoski w tem brzmieniu, jak to podały wczorajsze depeze, wydały się nam nieprawdopodobne. Potwierdza nasze mniemanie treść manifestu, który nie przesądza sprawy Galicyi. Muszę jednak zaznaczyć, iż były premier Seidler, który podpisał akt brzeski i dotatkowe traktaty, nigdy nie zapomni nam swego upadku. A jest on obecnie u boku korony i muszę powiedzieć, że tak, jak nie był nigdy dobrym doradcą, tak i dziś nie jest wyłączone, że jego wpływ na jawni się na zewnątrz w sposób, który w nas będzie mierzył, a Austrii zaszkodzi.

Brak delegatów z zaboru pruskiego.

Przedstawiciele zaboru pruskiego, posłowie Seyda i Trampezyński, nie mogli przybyć do Warszawy, skutkiem odmówienia im przez Payera paszportów.

Administracja polska w Królestwie.

Władze austriackie zwróciły się do rządu polskiego o mianowanie gubernatora cywilnego do przejmowania administracyi w okupacyi austriackiej.

Władze niemieckie zawiadomiły rząd polski że dla spraw kolejowych i dla etapów nowani będą osobni komisarze.

Rząd niemiecki miał wyrazić zgodę na odda-

nie władzom polskim całej administracji z wyjątkiem kolei i kopalin, które oddane będą później.

Polski związek wojskowy w armii austriackiej.

„Kurier Warszawski“ z soboty donosi: Przybył do Warszawy (przedstawiciel polskiego Związku wojskowego w armii austriackiej.

Sejm pruski przeciwko oddaniu zaboru pruskiego.

„Vossische Zeitung“ donosi: Sejm pruski ma uchwalić rezolucję przeciwko oddaniu Polakom wschodnich prowincyj Prus. Posłowie polscy i socjaliści będą głosowali przeciw tej rezolucji.

Ządania południowych Słowian.

(?) Dzienniki wydawane w Zagrzebiu, ogłaszają proklamację Rady narodowej, zawierającej następujące żądania Kroatów, Serbów i Słowenów.

1) Rada narodowa żąda złączenia wszystkich Kroatów, Serbów i Słowenów w etnograficzne państwo narodowe bez względu na obecne granice państwowe i krajowe.

2) Prawa przedstawicielstwa dla Kroatów, Serbów i Słowenów na konferencji pokojowej.

3) Rada narodowa protestuje przeciw manife-
stowi cesarskiemu jako jednostronnemu rozwią-
zaniu i nie zgadza się, aby kwestyi południowo-
słowiańskiej odebrano jej charakter międzyna-
rodowy.

4) Nowe państwo ma być oparte na zasadach demokratycznych.

Proklamacja ta podpisana jest przez prezy-
denta Koroseca.

Arc. Wilhelm Habsburg królem ukraiń.

Z Kijowa donoszą, że propaganda monarchi-
styczna szerzy się z ogromną energią po całej
Ukrainie. Propagandę tę prowadzą głównie Ru-
eni z Galicji wschodniej.

Na króla Ukrainy ma być powołany arcyksią-
że Wilhelm Habsburg, syn arcyksięcia Karola
Stefana, władający wybornie językiem ukraiń-
skim.

Hetman Skoropadski sprzyja tej koncepcji i
ma być mianowany dożywotnim hetmanem pol-
nym, czyli naczelnym wodzem ukraińskich sił
zbrojnych.

Zgromadzenie ludowe, które powoła króla, bę-
dzie pospiesznie zwołane na zasadzie uproszczo-
nej delegacji od gmin i miast. Sejm prawidłowy
zwołany będzie dopiero przez króla.

Padna, bo nie umieli nad sobą panować...

(?) Przeżyły się już w Niemczech hasła jun-
kierskie i zdają się nowe nadechodzić czasy, sko-
ro „Frankf. Ztg.“ bezkarnie ogłasza artykuł pt.:
„Golgota narodów“, w którym między wiersza-
mi grozi tym, którzy dotychczas rządzą.

„Ludy — pisze on — po latach troski i nie-
moli chcą spokojnie żyć, chcą optakiwać pole-

głych, chcą widzieć, jak rosną kwiaty i nie chcą
już niewoli i nędzy. Lecz nie nadeszła jeszcze
ta godzina, w której ludzkość odefekalnie i lekko
się należy, że od tej godziny dzieli nas jeszcze
twarda, straszna walka ostatnia.

Ci, którzy dotychczas rzucali wielkie, rozka-
zujące słowa, padną, bo nie umieli we właściwej
chwili nad sobą panować i woli swej okiełznać.

Urzędowe kłamstwa niemieckie.

(Kg) Przed kilku dniami rozszerzały gazety
niemieckie wiadomość o żądaniu Rady Regen-
cyjnej pozostawienie okupacji w Królestwie
Polskiem.

Tak prasa polska, jak i rząd polski zaprze-
czył natychmiast tym pogłoskom.

Obecnie dzienniki berlińskie podają zaprze-
czenie rządu polskiego (via Biuro polskie w
Hawrze), przyczem np. „Vossische Zeitung“ za-
znacza, że wiadomość tę otrzymała z urzędowe-
go źródła niemieckiego.

Niemcy, przyeśnięci do muru, nie mogą
wyjść z rozmaitych sytuacji, jakie ich wewnątrz-
na polityka gwałtu i ucisku przez lat cztery stwo-
rzyła, starają się w naiwny sposób urabiać
opinię świata, nie cofając się przed fałszowa-
niem lub stwarzaniem celowo wiadomości.

Kraje nadreńskie jako zastaw?

(Kg) Dzienniki francuskie omawiając stosu-
nek Niemiec do Francji zaznaczają, że dopóki
kraje zajęte przez Niemców nie zostaną odbu-
dowane, należy żądać zastawu, którym mają
być kraje po lewym brzegu Renu leżące.

Ludność obecna tych krajów zostałaaby pro-
wizorycznie wysiedlona, a miasta i wsie, fabryki
i majątki ziemski zajęliby na ten czas poszko-
dowani Francuzi, eksploatując majątki na wła-
sny rachunek.

Plotki o Bawarii.

(u) Pisma niemieckie demontują plotkę, jako-
by rząd bawarski podjął kroki u koalicji, celem
zawarcia z nią odrębnego pokoju.

Na własnej ziemi!

(Kg) Według doniesień z Hagi, przybył do
Ostendy król belgijski wraz z królową.

Po czterech przeszło latach wygnania, stanął
pierwszy raz na własnej ziemi.

Cambrai podpalone i wysadzone w powietrze.

(?) „Matin“ z d. 11 bm. zamieszcza depeszę
z frontu angielskiego z d. 9 bm. pod tytułem:
„Nowa zbrodnia niemiecka“, w której donosi:

Rano donieśliśmy, iż wojska angielskie weszły
do Cambrai i były zdumione znalezieniem mia-
sta w dość dobrym stanie. A oto o godz. 10 m.
10 rano dała się słyszeć serya eksplozji w dziel-
nicy, sąsiadującej z katedrą. To miasto zaczę-
ło wylatywać w powietrze wskutek wybuchu
min, a jednocześnie wyluchać poczęły pożary.
ta iż wkrótce ulice sąsiadujące z katedrą i plac
d'Armes tworzyły jedno ognisko. Pożar rozsze-
rzał się na inne dzielnice miasta. Wybuchy trwa-
ją. Korespondent wyraża zdumienie, iż stało się
to w momencie, gdy Niemcy proszą o pokój.

Uchwały rządu syberyjskiego.

(Kg) Według doniesień z Omska, prowizo-
ryczny rząd syberyjski po długich naradach
powziął następujące uchwały, które zostały
rządem koalicji zaakceptowane:

1. Unieważnienie pokoju brzeskiego.
2. Utworzenia państwa rosyjskiego, federa-
cyjnego, w dawnych granicach, jako republiki.
3. Uwolnienie od rządu bolszewików.
4. Przywrócenie frontu.
5. Utrzymanie przymierza z koalicją.

Odkrycie zarazki hiszpanki.

(?) Do „Matina“ donoszą z Tunisu, iż dwaj
uczenci francuscy, pp. Charles Nicolle i Lebailly

odkryli świeżo mikroba hiszpanki. Jestto mi-
krob zbyt mały, aby go można było dostrzedz
przy pomocy mikroskopu.

Bakteryologowie wymienieni dokładnie usta-
lili jego charakter i wywołali eksperymentalnie
chorobę u małpy i człowieka.

Szczegóły tego wielkiego odkrycia będą przed-
stawione na najbliższem posiedzeniu akademii
nauk.

Salutowanie na ulicy.

(Kr.) „Arb. Ztg.“ pisze: Ministerjum wojny ogła-
sza: „Uczyniono przykre spostrzeżenie, że czę-
stokroć członkom domu cesarskiego nie oddają
żołnierze przepisanych oznak czci, a to przez
zajęcie pozycji „front“. Wysokie osobistości są
zarówno dla wybitnych swych stanowisk w ar-
mii jak i okazalej postawy ogólnie znane. Nale-
ży więc wnosić, że młodzi zwłaszcza żołnierze
dopuszczający się tego przekroczenia — nie są
dostatecznie pouczeni, w jaki sposób należy te
wysokie osobistości pozdrawiać. Komendant
poszczególnych oddziałów powinni tedy nale-
żać przypomnieć im te obowiązki. Mnożą się ró-
wnież doniesienia, że na ożywionych ulicach żoł-
nierze nie pozdrawiają weale przelożonych, my-
nie wykładając sobie postanowienie punktu 35f
regulaminu służbowego I. część, że tylko przy
pierwszem spotkaniu należy przelożonych poz-
drawiać. Żołnierz powinien dobrze zapamiętać
sobie postać i fizyognomię pozdrawianego prze-
łożonego, jeżeli zaś pozostaje w jakiegokolwiek
wątpliwości — powinien salutować, choćby za-
chodziło niebezpieczeństwo powtórnego ukłonu“

Bardzo ważna i aktualna sprawa dla ministe-
ryum wojny, zwłaszcza w obecnej chwili!

(u) PAŃSTWOWA AKCYA ZAPOMOGOWA, która
według pogłosek, miała być wstrzymana z po-
wodu braku fundusów, według wyjaśnienia nami-
estnictwa jest prowadzona dalej, a fundusze na
kwartał bieżący już są przygotowane.

Natomiast namiestnictwo poleciło, począwszy od
dnia 1 h. m. przeprowadzić rewizję osób, korzysta-
jących z akcyi zapomogowej przy wyżywieniu nie-
zamożnej ludności i ograniczyć liczbę korzystają-
cych do najniezamożniejszych.

Osoby te będą podzielone na dwie klasy. Do pier-
wszej mają należeć rodziny, których dochód mie-
sieczny na głowę nie przekracza 70 koron, do dru-
giej takie, w których nie przekracza 100 koron
Ogólny jednak dochód członków gospodarstwa nie
może przekraczać 450 koron miesięcznie.

Każda z wymienionych klas otrzyma legitymacyj-
ny odmiennego koloru, które będą zmieniane co 2 mie-
sące. Reforma wchodzi w życie 1 listopada.

(u) O WYŻYWIENIE LUDNOŚCI. Do prezyden-
ta miasta Federowicza zwróciły się delegacje wielu
uczelników państwowych i wielu kolejarzy, doma-
gając się wobec biernego zachowania się rządu i
nieuwzględnienia ich potrzeb, aby miasto pomyślało
o zaopatrzeniu ich w artykuły spożywcze. Jak
twierdzą, delegaci kolejarzy, wysłani do Wiednia
usłyszeli od reprezentanta rządu odpowiedź, że a

prowiązają ich musi się zająć rząd polski, gdyż przecież do niego już należą.

Stanowisko to przedstawiciela rządu jest ciekawe. Dotychczas bowiem, choć w przyszłości ma być oddane wszystko Polsce, na razie rząd austriacki uważał się jeszcze za prawnego właściciela terenów i urzędów galicyjskich. Widocznie oddawanie władzy ma się zacząć od przekazywania trosk aprowizacyjnych.

(d) **DODATKÓW DROŻYŻNIANYCH** dla urzędników i służby magistrackiej nie wypłacono dotąd wcale, jakkolwiek termin ich płatności przypadał na dzień 1 października. Kasa miejska z dnia na dzień odracza termin wypłaty, zasłaniając się, że przeznaczonych na ten cel funduszy użyła na pokrycie wydatków aprowizacyjnych.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś wystawia teatr powszechny po raz pierwszy komedię Baiuckiego „Piękna żonka“, z pp. Gzylewską, Horowiczową, Morską, Wostrowską, Brzeskim, Bystrzyńskim, Kijowskim, Kolwasem, Koreckim, Kucharzskim, Magnuszewskim, Romanem i Trzywdarem w rolach głównych. Reżyserję sztuki prowadzi p. Ryszkowski. „Piękna żonka“ powtórzona będzie we czwartek, sobotę i niedzielę wicezór. Jutro „Baron Kimel“.

(d) **PODZIĘKOWANIE DLA OBRONCÓW.** Komisja Wykonawcza N. K. N. wystosowała do obrońców w procesie legionistów w Marmarosze Sziget, drów Dwernickiego, Kwiecińskiego, Libermana, Loewenstein, Ostrowskiego i Przeworskiego pisma dziękczynne za obronę, oraz gwiazdki pamiątkowe N. K. N. Prócz tego dr. Dwernicki otrzymał osobne podziękowanie za ujęcie w swe ręce opieki prawnej nad oskarżonymi w marcu 1918 roku i przeprowadzenie prac przygotowawczych do procesu.

(d) **ARTYŚCI MALARZE A TYDZIEŃ OPIEKI LEGIONOWEJ.** W szeregu ofiarodawców Tygodnia Opieki Legionowej znajdują się wszyscy artyści malarze Krakowa, którzy z całą gotowością złożyli do dyspozycji Sekcji teatralnej Tygodnia swe prace. Profesorowie Akademii i inni zaszczytnie znani artyści wykonali okładki do programów „Wyzwolenia“ Wyspiańskiego. Programy te sprzedawane będą w ostatni dzień Tygodnia, t. j. we wtorek, w gmachu teatru J. Słowackiego, na dochód Opieki Legionowej.

(d) **ODZNAKI ŻANDARMERYI L. P.** Wszyscy podoficerowie żandarmeryi polowej P. K. P., mający prawo do noszenia odznak pamiątkowej żandarmeryi, zechcą możliwie w krótkim czasie podać swoje adresy lub osobiście zgłosić się u Smitkowskiego, Kraków, ul. Pawia 5.

(p) **JASKÓŁKI POKOJU.** Od dwóch dni można zauważyć w jednym ze sklepów przy ulicy Szewskiej czekoladę i kakao, wystawione na sprzedaż. Co prawda, wygląd tych „specyłów“ pozostawia wiele do życzenia i prawdopodobnie kilkuletni spoczynek w piwnicy pozostawił widoczne ślady, w każdym jednak razie jest to dowodem, że coś się „poprawia“. W innym handlu przy tej samej ulicy wystawiono olbrzymie czarne tablice, zapowiadające znaczną ilość towarów dawno, dawno już nie widzianych.

ULATWIONY WYJAZD DO WARSZAWY. Przedstawicielstwo niemieckie w Lublinie od kilku dni bez trudu wydaje przepustki do okupacji niemieckiej. Wymagane jest tylko posiadanie paszportu austro-węgierskiego i świadectwo stałego zamieszkania w jednej miejscowości od 3-ich miesięcy.

(4) **NAPAD BANDYCKI.** Przed kilku dniami wtargnęło w nocy kilkunastu bandytów do mieszkania kupea Abrahama Kreuzera w Targowisku. Po wyważeniu drzwi do sypialni Kreuzera, wyciągnęli go z łóżka, poczem grożąc mu śmiercią, zażądali pieniędzy. Gdy ten oświadczył, iż gotówkę ma w kasie, — splądrowali całe mieszkanie i sklep i zabrali towaru wartości 40.000 koron. Zawiadomiona żandarmerya o napadzie, wszczęła poszukiwania w powiecie. Wczoraj udało się jej ująć w Bochni herszta bandy, Burszyna, a równocześnie Kreuzer bawiąc wczoraj w Krakowie, rozpoznał na ulicy jednego z uczestników napadu i kazał go aresztować. Na inspekcji policyjnej oświadczył, iż się nazywa Wojciech Musiał i dał pewne wskazówki, mogące służyć do ujęcia całej bandy.

(4) **WŁAMYWACZE-DEZERTERZY.** Policja krakowska aresztowała wczoraj dwóch znanych włamywaczy, dezertersów 13 p. p., Wojciecha Banacha i Jana Szklarza. Obaj dokonali całego szeregu włamań.

Między innymi włamali się do mieszkania Fr. Szafranskiiego i Maryi Bigo. Szkoda przenosi 10.000 koron. Podczas rewizji w ich mieszkaniach odkryto magazyn kosztowności, przedmiotów złotych a nawet znaleziono monety złote austriackie i włoskie.

(4) **WŁAMYWACZ W PUŁAPCE.** 17-letni Karol Ślusarz włamał się do pewnego mieszkania przy ul. Garbarskiej i skradł bieliznę oraz garderobę, wartości 6000 koron. Następnie przedmioty te spakował w toboł i przez strych dostał się na dach, a stamtąd usiłował toboł spuścić po sznurze na podwórce. Oryginalną tę „przeprowadzkę“ zauważyli domownicy i urządzili obławę na włamywacza. Po krótkiej gonitwie na strychu ujęto go i oddano w ręce policjanta.

(4) **WYSTAWA PRZEDMIOTÓW SKRADZIO- NYCH,** w biurach pod „Telegrafem“ otwarta zostanie dnia 24 b. m. między godz. 3—6.

CO SIĘ STANIE Z „GAZETĄ LWOWSKĄ“? Jak się dowiadują pisma lwowskie z Warszawy urzędowa „Gazeta Lwowska“ ma być przejęta przez rząd polski i wychodzić dalej we Lwowie jako organ tego rządu. Informator pisma, podobno dobrze obznajomiony z zamiarami rządu w tej sprawie, oświadczył korespondentowi „Wieku Nowego“, że dotychczasowy kierownik „Gazety Lwowskiej“ radca dworu Krechowicki po 40 latach owocnej pracy ustąpi ze stanowiska naczelnego redaktora a jego miejsce ma zająć zawodowy dziennikarz, jeden z członków redakcji „Gazety Lwowskiej“.

MIANOWANIA W WOJSKU POLSKIM. — Dekretem Rady Regencyjnej zamianowani zostali:

Podpułkownikami majorowie: Kukiel, Fabrycy, Udałowski, Zarzycki, dr. Wyrostek, Pasławski i lekarz dr. Loth.

Majorami sztabu generalnego kapitanowie: Przedzięcki i Iwanowski.

Majorami 14 kapitanów i kapitan audytor Dąbrowski.

Rotmistrzem żandarmeryi porucznik Nitecki.

MAJOR ZAGÓRSKI, który wstąpił już w szeregi armii polskiej, mianowany został podpułkownikiem.

PROTEST PUBLICYSTÓW WARSZAWSKICH. Dzienniki warszawskie zamieszczają następujące oświadczenie: „Wczoraj aresztowała polska żandarmerya polowa znanego literata. A dolfa Nowaczyńskiego. Protestując jaknajenergiczniej przeciw temu aresztowaniu, żądamy publicznego wyjaśnienia motywów, na których pisarza polskiego pozbawiono wolności.“

Warszawa, 18. października 1918.
Zdzisław Dębicki, Jan Lorentowicz, Kornel Makuszyński, Artur Oppman, Włodzimierz Perzyński, Władysław St. Reymont, Wacław Rogowicz, Adam Grzymała-Siedlecki, Wacław Sieroszewski, Edward Słoński, Józef Weysenhoff“.

SPRAWA PILSUDSKIEGO. Dr. Skąpski, który powrócił z Berlina, gdzie wyjechał w sprawie przyjazdu J. Piłsudskiego, przywiózł wiadomość, że rząd niemiecki odroczył uwolnienie Piłsudskiego i jego towarzyszy aż do chwili utworzenia polskiego gabinetu.

TELEGRAM DMOWSKIEGO DO FOCHA. Na telegram wystosowany przez Dmowskiego do Focha odpowiedział Foch, iż szczęśliwy jest, że może powitać młodą armię polską, której jednostki zorganizowane już na froncie francuskim i powstające na innych frontach, walczą o niepodległość Polski, tą drogą o sprawę koalicji.

PRZEWÓZ ZMARŁYCH KOLEJAMI WZBRONIONY. Ze względu na ograniczony ruch pociągów i brak wagonów, zarząd kolejowy wzbronil całkowicie przewozu kolejami ciał zmarłych.

W GLIWICACH I KRÓLEWCU odbyły się demonstracje wszechniemców z powodu „pretensyj“ wielkopolskich.

(3) **ŻONA NASTĘPCY TRONU RUMUNSKIEGO** i dwoje najmłodszych dzieci zachorowało na hiszpankę.

ROZSTRZELANIE 9 DZIENNIKARZY. Ze Sztokholmu donoszą, że wśród rozstrzelanych w ostatnich dniach w Petersburgu wybitniejszych osobistości było też 9 dziennikarzy, redaktorów i wydawców pism. Rozstrzelano ich za niestosowanie się do rozporządzeń bolszewickich i wzbudzanie nienawiści do rządu.

—o—

NEKROLOGIA.
Ś. P. FRANCISZKA Z KOTERBSKICH TAZREITER. żona chorąż. 13 pp., zmarła w Krakowie, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22 b. m., beząc 21 rok życia.

Zmarła, pracując w Administracji „Gonca Krakowskiego“, była wzorem pilności i należytego spełniania obowiązków, zyskując sobie uznanie przełożonych i przyjaźń kolegów. Śmierć jej wywołała ogólny żal i współczucie.

Pogrzeb Zmarłej odbędzie się we środę dnia 29 b. m., z domu przedpogrzebowego, o godz. 9 rano

ZGON KSAW. KS. DRUCKIEGO-LUBECKIEGO. W majątku swym Dłonie w Poznańskim zmarł ś. p. Ksawery ks. Drucki-Lubecki, który, podczas wojny obecnej odegrał pewną rolę polityczną, reprezentując odłam polityki najbardziej ugodowej w dzielnicy wielkopolskiej.

Dla popierania swego programu politycznego ś. p. Ksawery ks. Drucki-Lubecki założył w Lesznie dziennik p. t. „Kraj“. Zmarł na gripę, w wieku lat 59.

PREZYDENT WILSON,

człowiek o wielkiej sile charakteru, musiał być czasem dzieciństwa swego tak dobrym i ezłachetnym chłopcem, jak

„MAŁY LORD“

ze złego bowiem dziecka mąż sprawiedliwy wyrósł nie może!

Zaiste niezmiernie ciekawą jest przeto rzecz popatrzeć, jak się kształtuje ta mała duszyczka, jak wyzwała na zewnątrz ukryte w głębi skarby.

Prowadźcie dzieci i spieszcicie sami, gdyż dobry film jest doskonałym

Przewodnikiem w życiu

Jeszcze tylko we wtorek i środę ujrzeć go można w „UCIESZE“.

Kolizya serca i zbyt daleko

posunięta kurtoazja doprowadziły go do punktu zwrotnego... swą szlachetność miał opłacić szczęściem całego życia. W ostatniej jednak chwili mimowolna zbrodniarka sama przyznała się do winy! Oto treść „FATALNEGO DOKUMENTU“, pysznego w pomysł i wykonaniu dramatu naturalistycznego, będącego obecnie atrakcją programu kinoteatru „SZUKI“, równocześnie z imponującą „TANCERKĄ“, w której rolę tytułową kreuje artystka tej miary i sławy, co „OSI OSWALDA“.

Z Koterbskich Franciszka Tazreiterowa

żona chorążego 13 p. p. po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w Panu dn. 20 października 1918. przeżywszy lat 21.

W smutku pogrążony mąż, matka i rodzina żalują krewnych i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę z domu przedpogrzebowego o godz. 9-iej rano.

Zebrańie Niemców w sprawie Śląska.

Orłowa, 7 października.
W dzień patronki Śląska, św. Jadwigi, 15 m. urządzają Niemcy w Opawie wielkie zgromadzenie narodowe przeciw przyłączeniu Śląska do państwa czesko-słowackiego. O sprawie polskiej i o przyłączeniu księstwa cieszyńskiego do Polski wezwania na ten wiec niemiecki nie wspominają.

Austria wobec odpowiedzi Wilsona.

KRAKÓW, 22 października.

(?) Jak donoszą dzienniki, podana przez nas szoraj odpowiedź Wilsona na notę austriacką, polecająca Austro-Węgrom porzucenie w sprawie czesko-słowackiej z zagraniczną reprezentacją Czecho-Słowaków, jako z uznanej przez koalicję jedną ze stron wojujących

ZASKOCZYŁA I ZDUMIAŁA

jak Wiedeń, jak i Budapeszt. Koła miarodajne oświadczyły, iż Austria w najbliższym czasie odpowie Wilsonowi nową notą i twierdzą, że akkolwiek odpowiedź Wilsona nie sprawdziła złpżeńia, to jednak

NIE ZAGROZIŁA DZIEŁU POKOJOWEMU,

nad którym potocza się dalsze rokowania. Przewszystkiem Austro-Węgry mają teraz nagiąć Wilsona do tego, aby się zajął merytoryczną stroną propozycji pokojowej. W tym celu ma być właśnie utrzymana nowa nota Austrii. W nocie tej Austro-Węgry mają się zwrócić do Wilsona z pytaniem: na jakich warunkach mogłyby się rozpocząć rokowania pokojowe.

Odpowiedź Wilsona wywarła w wiedeńskich kołach parlamentarnych głębokie wrażenie, które wyraziło się w tem przedewszystkiem, że tekst proklamacji, uchwalonej już przez dwa

rajwiększe stronnictwa niemieckie, został poddany rewizji. Natomiast

WSRÓD CZECHÓW NOTA WILSONA WYWARŁA WIELKĄ RADOSĆ.

Czesi są zdania, że teraz rząd austriacki będzie musiał wejść w rokowania z czeską radą narodową, jako z równym sobie czynnikiem. Czesi stawiają warunek, aby natychmiast został utworzony rząd czeski oraz domagają się natychmiastowego wycofania wojsk madziarskich z Pragi.

Ogólnie sądzą, że nota Wilsona wpłynęła znacznie na odroczenie zawieszenia broni. — W niemieckich kołach parlamentarnych są zdania, iż koalicja pragnie uzyskać czas, ażeby mógł uzupełnić militarną porażkę mocarstw centralnych.

Według doniesień z Berlina, panuje tam pogląd, iż Niemcom austriackim nie pozostaje obecnie nic innego, jak tylko przyłączyć się do Rzeszy niemieckiej.

RADA KORONNA W WIEDNIU.

Wczoraj w południe odbyła się w Wiedniu Rada koronna, zajmująca się szczegółowo położeniem politycznym. Omawiano też zmianę prawno-państwowej struktury monarchii.

Wojska koalicyjne nad brzegami Skaldy.

Komunikat niemiecki.

Berlin. (Wolff) Urzędowo 20 hm. wieczorem: 21 h. m.:

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: We Flandryi przed odcinkiem Lys i koło tego odcinka, między Sourceville a Cartrai (Kortrik), silne walki. Z Zomerem wyparliśmy nieprzyjaciela kontratakami. Po obu stronach Deinze usadowił się nieprzyjaciel na zachodnim brzegu Lys. Oddziały, które na południe od miasta wtargnęły poza rzekę, zostały przeważnie wzięte do niewoli. Jedno gniazdo Francuzów pozostało na brzegu wschodnim. Na wschód od Cartrai nieprzyjaciel posunął się poza Deerlik i Zweegen. Na wzgórzach na zachód i na południowy zachód od Vizhete, powstrzymaliśmy jego atak. Na północ od Skaldy odparliśmy nieprzyjaciela przed naszymi liniami. Na północ od Tournay nieprzyjaciel dotarł do Skaldy. Na południe od Tournay stoczyliśmy z nim bój na linii St. Amand na wschód od Denain i na wzgórzach na wschód i na północny wschód od Haspres.

Po obu stronach Solesmes i Le Cateau zaatakowali wczoraj Anglicy wielkimi oddziałami w takiej samej rozciągłości jak w dniach 15 i 17 hm. zaatakowali między Le Cateau a Omsa.

Między Somsing a Vertrain ataki jego ustały pod działaniem naszej obrony na wzgórzach na zachód od doliny Harpies. Po obu stronach Solesmes, na wzgórzach na wschód i na południowy wschód od miasta, powstrzymaliśmy nieprzyjaciela, który wtargnął poza nasze przednie linie. Romeries i Anerval zostały stracone, lecz w kontrataku odzyskano je. Po obu stronach Le Cateau na ogół po zaciętej walce utrzymaliśmy nasze stanowiska. Brandenburska 4-ta dywizja rezerwy, pod komendą gen. maj. Khasa, odznaczyła się tu znowu.

Atak nieprzyjaciela, podjęty ogromnymi siłami, załamał się więc na całym froncie 20 hm. z wyjątkiem lokalnie ograniczonego zysku terenowego.

Grupa nast. tronu: Na północ od Serre odparliśmy znowu ataki nieprzyjaciela. Po obu stronach drogi Laon Marle oczyściliśmy kontratakami części linii pozostawionej w ręku nieprzyjaciela i odparliśmy silne kontrataki. Także na wschód od Aisny wschodnio-pruskie bataliony i pułk rezerwy piechoty nr. 231, który w ostatnich dniach szczególnie się odznaczył, zajęły kontratakami swoje stanowiska i odparły ataki nieprzyjacielskie. Na wschód od Vouziers nieprzyjaciel próbował powiększyć swoje lokalne

sukcesy, osiągnięte 19 b. m. przez dalsze ataki. Nie udały się one dzięki kontratakowi pułku piechoty nr. 411 i obronie 7 kompanii pułku piechoty bawarskiego nr. 24.

Grupa Gallwiza: Na wschód od Bantheville odparto miejscowe ataki amerykańskie. Zresztą działalność bojowa po obu stronach Mozy w miernych granicach.

POŁUDNIOWO-WSCHODNIA WIDOWNIA

Nad Morawą odparliśmy ponownie silne ataki Serbów.

Po proklamacji ukraińskiego państwa.

Lwów, 22. października.

Wśród szerszych sfer ukraińskich przejawia się wielkie niezadowolenie z rezultatów obrad rady narodowej (konstytuanty) ukraińskiej i poezyna się budzić nieufność do przywódców galicyjskich, bo jak wytłómaczyć, że Ukraińcy galicyjscy zrzekają się połączenia z niezależną Ukrainą, z którą sąsiadują bezpośrednio? Odpowiedź na to pytanie brzmi:

NIEUFNOŚĆ I NIEWIARA W PRZYSZŁOŚĆ PAŃSTWA SKOROPADSKIEGO,

istniejącego z łaski Berlina i Wiednia. Ta niewiara, wywołana niezawodnie znajomością stosunków rzeczywistych w Kijowie, deprymuje wielce Ukraińców galicyjskich. Muszą oni sobie jednakże zadać drugie pytanie. Przypuściwszy, że państwo ukraińskie, złożone z Galicji wschodniej i z Bukowiny oraz Podkarpacia węgierskiego powstanie, w jaki sposób będzie się ono komunikowało z Austrią, przy której się opowiedziało. Chyba aeroplanem. Od Austrii zleci je bowiem Polska, a przez Węgry komunikacja nie będzie wygodna. Z Prusami nie uzyska też bezpośredniej komunikacji, a więc będzie odosobnione. To też w kołach ukraińskich zaczyna się objawiać reakcja i prowodyrzy, którzy politykę sprawdzili na austriackie tory, zaczynają być przez pewne koła uważani za agentów rządu austriackiego, którym potrzeba patrzeć na palce. Z pewnością jednym z tych agentów jest sławetny p. Wassilko.

Obrady konstytuanty ukraińskiej, które jak donieśliśmy trwały przez całą noc, były bardzo burzliwe. Podobno ujawniły się na nich także

TENDENCJE DO ZGODY Z POLAKAMI, ale lwowskie pisma ukraińskie wiadomości te skrupulatnie przemilczały, podnosząc, że w dyskusji zarysowały się głównie dwa prądy, jeden za ogłoszeniem bezwzględnym przyłączenia au-

stro-węgierskiej Ukrainy do państwa ukraińskiego (do tej grupy należeli socjalni demokraci i niektórzy z narodowych demokratów), drugi kierunek stanął na stanowisku stworzenia odrębnego organizmu państwowego, którego przysłą formę obmyśli ukraińska rada narodowa.

Rezolucye przyjęto prawie jednogłośnie, ale tylko dlatego, ponieważ socjalni demokraci wyszli z sali przed głosowaniem.

Niemcy ogłaszają amnestję polityczną w Belgii.

Bruksela. (B. K.). Urzędowo: Gen. gubernator wydał amnestję dla wszystkich Belgijczyków i obywateli państw neutralnych, skazanych przez sądy wojskowe w obszarze generalnej gubernii na kary wolnościowe.

Ciężka klęska bolszewików.

Szanhaj (Reuter). Na Uralu 8000 bolszewików, którzy posuwali się ku Jekaterynburgowi, poniosło ciężką klęskę od Czecho-Słowaków. Zginęło 1000 bolszewików, zdobyto 3 pociągi pancerne, 11 lokomotyw, 60 karabinów maszynowych.

Dymisyja gabinetu ukraińskiego.

Kijów (B. K.). Cały gabinet ukraiński ustąpił. Hetman polecił otworzenie nowego gabinetu przesowi ministrów Lysogubowi.

Zderzenie się pociągu pospiesznego z towarowym.

Wiedeń. (B. K.). Na stacyi kolejowej Kapfenberg, kolei północnej, zderzył się pociąg pospieszny, jadący z Wiednia, z pociągiem towarowym. Zginęło 15 osób a 50 jest rannych.

„Zadnej wojny dla cesarza Wilhelma“.

Kraków, 22 października.

(?) Z takim hasłem występuje socjalistyczna „Fraenkische Tagespost“ z dnia 16 hm.

Dziennik ten pisze, iż Niemcy nie mogą odpowiedz proklamowaniem obrony narodowej i zespoleniem wszystkich niemieckich sił na żądania Wilsona. Co się tyczy nastroju, panującego w armii niemieckiej, to poza komunikatami sztabu istnieją jeszcze inne źródła informacji. Tworzenie obrony narodowej w celach odparcia żądań Wilsona, jest niemożliwe, ponieważ armia i lud sądziliby, iż żąda się od nich ostatniego heroicznego wysiłku nie po to, aby ojczyznę ratować, ale po to, aby Wilhelmowi II jego tron zabezpieczyć.

Przedstawiwszy w ponurych barwach perspektywy dalszej wojny, grożącej krajowi niemieckiemu takimże spustoszeniem, jakiemu uległa Francya północna, po to tylko, aby Wilhelmowi II zapewnić pełnię jego władzy, dziennik cytowany dalej pisze:

„Znow trzeba mówić o minionych sposobnościach, a przedewszystkiem musi to uczynić naczelnik państwa. On musiał wiedzieć, co potem nastąpi i powinien był sobie wychować doradców, którzy powinni byli mu powiedzieć co nastąpi. Gdyby Wilhelm II szedł śladem największych monarchów, gdyby on napozór dobrowolnie, jak Karol V, który mógł się zwać władcą świata, wyzbył władzy, inneby zajął miejsce w historii, aniżeli wtedy, gdy słuchając rozkazu Wilsona, będzie musiał złożyć koronę i berło i kończyć gdzie swe życie, jako człowiek prywatny.

„Gdyby Wilhelm II ofiarował się przed 14 dniami za naród niemiecki, ażeby mógł osiągnąć lepsze warunki pokoju, mógłby wtedy wśród dziękczynienia swych przeciwników, nawet socjalnych demokratów, z których tak często szydził, zstąpić ze stopni swego tronu“.

Przytoczywszy słowa Jacoby'ego, iż „nie-szczęściem królów jest, że nie chcą słuchać prawdy“, dziennik oświadcza, iż do ces. Wilhelma pasują słowa, stosowane do dzieci przywoływanych do posłuchu: „Kto nie chce słuchać, nie sić“.

KAWIARNIA WARSZAWA

Kraków
Sławkowska 30

CODZIENNE KONCERT

znakomitej orkiestry
cygańskiej.
Początek o godz. 7 wiecz

Ekspedycjanci udzielający
do handlu zabawkowego oraz uczącej — poszukuje.
Filous, ul. Floryańska. 747

Który z Panów
urzędników Centrali Odbudowy Galicji dopomoże mi
do otrzymania odszkodowania wojennego? Adres podać
pod „J. K.“ do Adm. Gońca Krakowskiego. 880

Do sprzedania
otomanka używana bez pokrycia. Oglądać od 11—1 ul.
Czapskich 1, oficyna, III p. 881

Uboga sierośćka
żyjąca w ostatniej nędzy, mająca sparaliżowaną siostrę,
blaga litościwe osoby o wsparcie. Łaskawe datki upra-
sza się składać w Adm. Gońca Krakowskiego. x 1—3

Bona Polka,
lat 20, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca
najchętniej na wsi w oywatelskim domu. — Łaskawe
zgłoszenia u p. Szezeniowskiej ul. Wolska 1. 19. Pensy-
onat „Janina“, Małkowska. 751

Do sprzedania
2 futra męskie b. eleganckie mało używane oraz nowa
czapka barankowa. — Wiadomość: Firma R. Ditmar,
Kraków, Rynek główny 22. 720

Do towarzystwa
starszej osoby poszukuje się panią inteligentną, we-
solego usposobienia na kilka godzin dziennie. Pensya
miesięczna, obiad i podwieczorek. Zgłoszenia: Leonia
Sterubachowa, Batorego 14, od 9—11 lub 2—4. 886

Najtaniej
przerabia i wyrabia: materace, otomany, garnitury
i wszelkie roboty tapicerskie. Zakład firanki. Wyjeżdża
na prowincję. — **Zakład tapicersko-dakorsojny**
J. Bogdanowicza, Kraków, Plac Maryacki 3. 733

Do sprzedania
kara, czyli wózek o dwóch kołach. Wiadomość w hotelu
pod „Różą“. 735

Dam pokój i kuchnię
do 1/II 1919 r. za prowianty, również potrzebna stró-
żowa nieczłwa z obsługą. Zgłoszenia pod „A. W.“ do
Adm. Gońca Krakowskiego. 737

Uwaga
P. T. Kurcy, Skła-
dnice Kótek Rol-
niczych, Konsumy!
Tylko firma

Leon HOŁOWACZ
Kraków, Krupnicza 7.
sprzedaje 750
100 sztuk Palatyn
Kor. 33—

1 tuz. Pasty czarnej
najlepszej K 20—,
1 tuzin szczotek ry-
żowych Kor. 36—.
Proszę żądać najno-
wszych cenników
z października b. r.

Do sprzedania lub
zamianę na zboże
buty z cholewami 26He Nr. 44,
trzewiki sznurowane czarne Nr. 33,
wzdywane ubrania, materjał na ubra-
nie i palto. Wiadomość w biurze
dzienników i ogłoszeń Maryana
Hupezyca, Jagiellońska 7. 748

Zawieranie
małżeństw i możliwość
rozwodów obcoppodda-
nych na Węgrzech
Praktyczny podręcznik
w języku niemieckim. —
Do nabycia tylko za po-
przedzeniem nadesłaniem
kwoty trzech (3) Koron
w Administracji
Eherechts-Bibliothek
Budapeszt, VII 5,
Rakoczi ul. 63. 811

Automobil
2 osobowy do sprzedania.
Wiad. w biurze dzienników
i ogłoszeń M Hupezyca, ul.
Jagiellońska 7. 749

Do pracowni kowalckiej
potrzeba dwóch chłopców,
całe utrzymanie i dowłata.
Brodzowski, ul. Retoryka 11

Potrzeba 876
zaraz zdolnego stolarza zna-
jącego się na prowadzeniu
maszyn stolarskich, oraz kil-
ku robotników stolarskich,
znających się na wyrobie
trumien. Wiad. Kraków, Pl.
Szezepański 2. Jan Wolny.

KURSY 457
PRAWNICZE
„IUS“ KRAKÓW „IUS“
Garbarska 6/B, „IUS“
przygotowują pewnie do
wszystkich egzaminów
uniwersyteckich.
Wybitne siły fachowe
udzielają pomocy i wska-
zówek przy egzaminach
świadczeniowych notaryal-
nych i sędziowskich.
Prospecta na żądanie.

Czeladników
krawieckich przyjmie zaraz
za dobrem wynagrodzeniem
Bronisław Książny Kra-
ków, ulica Tad Kościuszki
1. 50 a. 727

DLA PROWINCYI
Na ogólne żądanie otwieram z dniem
1-go listopada br. 10-tygodniowy
KURS LISTOWY
języka światowego 709
ESPERANTO
Wkrótce po zawarciu pakoju na-
leży liczyć się z powszechnym za-
prowadzeniem tego języka do szkół
i biur. — Pierwszy list otrzymuje
się po nadesłaniu opłaty w kwocie
30 K (dla PT. Nauczycieli 25 K)
za całość kursu. Z końcem kursu
rozda się 5 nagród za najlepsze wy-
pracowanie. — **Leopold Dreher**,
Kraków, 5 Listopada 37.

MLEKA
każdą ilość, stale, za umową potrze-
bując. Zgłoszenia: Cukiernia Lwowska
Kraków, Floryańska 45. 743

Ciekawe książki
do nabycia w księgarni
I. Buchsbauma
w Przywozie (Morawy)
obok Morawskiej Ostrawy

Prof. Dr. Forel: Zagadnienia seksualne w świetle
nauk przyrodniczych. Treść: Rozmnażanie się istot ży-
jących. Początki małżeństwa. Prostytucya. Patologia
pleiowa. Hygiena małżeństwa. Zwyczaje weselne. Domy
publiczne. Handel żywym towarem. Prawo a życie pleio-
we. Hypnotyzm i sugestya w życiu pleiowym i t. d.
2 tomy z przesyłką. Cena K 22—

Najnowsza kuchnia domowa. Najlepsza polska książka
kucharska zawierająca łatwe wskazówki w gotowaniu
i przyrządzaniu nzywanych w życiu polskim, zup, wa-
rzyw, sosów, potraw mięsnych i rybich, klusek, salat itd.
Cena K 3—

Bezbolesny poród. Prof. Dr. Collius. Przepisy zach-
owania się podczas ciąży, celem uniknięcia bólu i nie-
bezpieczeństw przy porodzie. Z dodatkiem: O zabiogach
przeciw zapłodnieniu. W polskiem opracowaniu przez
dr. J. D. Cena K 4 60

Opieka nad dzieckiem przed urodzeniem i nad
nowonarodzonym według wymagań przyrody. Zbór wska-
zówek i przepisów, opracowany przez redakcyę „Prze-
wodnika Zdrowia“. Wydanie III. dopełnione i nowemi
rycinami wzbogacone. Cena K 3—

Uplatwy i loh łozenie. Opracował na podstawie
szóstego wydania dzieła Dra. M. Birnbauma. Dr. J. D.
Cena K 2-40

Podręcznik analizy moczu. Dr. Rudolf Weil. Wykład
popularny, za pomocą którego łatwo samemu rozpoznać
choroby. Z 10 ilustracyami w tekście i jedną kolorowa
tablicą. Opracował Dr. J. D. Cena K 2-40

Sennik powszechny, najnowszy i największy, zacer-
nionych ze starożytnych egipskich i arabskich dokumentów.
Zawierający 4000 wyroczni i snów, liczb. Z dodatkiem
wychodzących numerów loteryjnych. Ogólna przepowie-
dnia losu, sztuka i sposób wróżenia z 36 kart z obja-
śnieniami. Cena K 10—

Księgarnia wysyłkowa 841
I. BUCHSBAUMA w Przywozie
(Oderfurt) obok Morawskiej Ostrawy.

WODOCIĄGI dla miast, gmin, folwarków,
fabryk, domów prywatnych.
POMPY wszelkiego rodzaju, **STUDBIE** wier-
cone i kopane, dostarcza, buduje i repara
Inż. JÓZEF SCHROLL,
FILIA: KRAKÓW, ul. PAWIA L. 8. — Zbadanie
sytuacyi na miejscu i kosztorysy darmo. 262

„JERRY“ Ska
Z OGR. POR. 606
KRAKÓW, Floryańska 28
LWÓW, Sykstuska 2,
posiada na składzie w wielkim wyborze
kompletne amerykańskie
URZĄDZENIA BIUROWE
i GABINETÓW MĘSKICH.
stylowe
GARNITURY KLUBOWE:
skórzane, pluszowe, gobelinowe,
sukienne; kompletne stylowe
SYPIALNIE i JADALNIE;
większa ilość łuzek wraz z mate-
racami i szafkami nocnymi, na-
dających się do urządzenia pen-
syonatów, hotelów, burs etc.

4 kołnierze na rok!
Jakkolwiek wojna ma się ku końcowi — nabycie białej bielizny szczególnie
inaczej nadal sprawia nam trudności. — Wobec tego z wielkim zain-
teresowaniem patrzymy na nowy a wypróbowany już wynalazek, za-
pomocą którego kołnierze, maskiety i t. p. bez uszkodzenia dają się
zaimpregnować tak, że bez ponownego prania i prasowania
nadają się do noszenia przez 3 miesiące. —
Zakład ów utrwalanie kołnierzy, maskietów, półkoszulków i t. p. znaj-
duje się przy ulicy św. Jana 1. 16. w Krakowie, gdzie należy przyno-
sić kołnierze uprane i uprasowane, jakoteż zastąpić bliźszych infor-
macyi. — Każdy więc dający kołnierze do wymienionego zakładu,
celem utrwalenia tychże oszczędza na każdych 4 kołnierzach rocznie
przynajmniej 45 koron — nie licząc wygody i czasu, jakiego wymaga
ustawiczne pranie i prasowanie. — Bliższe szczegóły w afiszach!

Zakład impregnowania
Kraków, ulica św. Jana 1. 16.
przez „Przemysł wiejski“.
882

Piece i kuchnie kaflowe,
plytki białe i kolorowe
dostarcza i wykonuje. 878
Cenniki na żądanie wysyła **Fabryka kafli**
Stanisław Mitera, Stary Sącz.

KRAJOWY ZAKŁAD dla umysłowo
i nerwowo chorych w Kobierzynie
poszukuje stałej służby męskiej i żeńskiej
oraz większej ilości robotników polnych do
sprzętu jesiennego. 879

Kilkadziesiąt nowych lub
używanych
maszyn do pisania
różnych systemów 814
posiada jedyna firma w tym rodzaju
Rudolfa NOWAKA
Kraków, Grodzka 44. Tel. 3541.

Konkurs.
Gmina miasta Skawiny rozpisuje niniejszem
konkurs na posadę dwóch policyantów gmin-
nych. Posada jest do obsadzenia zaraz — ter-
min wnoszenia podań upływa 31/X. 1918.
Płaca miesięczna według umowy.
Warunki: Narodowość polska oraz znaj-
omość czytania i pisania, nieprzekroczony wiek
45 lat — odpowiednie służbie policyjnej zdro-
wie i nieskazitelny charakter.
Inwalidzi do służby policyjnej zdolni mają
pierwszeństwo.
Skawina 9. października 1918
872
Zarząd miasta.
Ludwikowski m. p.

SIGORIN 846
wytępia zdumiewająco szybko
PLUSKWI
Fiaszka na próbę K 5—, wielka fiaszka K 18—,
wstrzykawka do tego K 4—, Wszędzie do nabycia.
Główne miejsce wysyłki:
Apothekę zur „HOFFNUNGS“ in Pecs Nr. 52. (Ungary).
Do oddania wystarczy sprzedaż dla poszczególnych
miast. — Główna sprzedaż w Krakowie: Reim
i spółka Rynek gl. 38, apt. F. Gralewski, Jan Link
Sławkowska 1, Drog Arnold Reifer, ul. Grodzka,
Apt. Ludwik Rosenberg Krakowska 29, Sporn i sp
Roman Drohner.